



**NACZELNY RZECZNIK
ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ**
Grzegorz Wrona

L.dz. *280*/2017

Warszawa, dnia 13 stycznia 2017 r.

PT. Okręgowy Rzecznik
Odpowiedzialności Zawodowej
-wszyscy-

W związku z przedstawianymi przez rzeczników odpowiedzialności zawodowej zapytaniem i wątpliwościami związanymi z zamieszczeniem we wniosku o ukaranie danych świadków, którzy powinni być w ocenie rzecznika kierującego wniosek o ukaranie wezwani na rozprawę, przedstawiam – w trybie określonym w § 55 ust. 7 regulaminu wewnętrznego urzędowania rzeczników odpowiedzialności zawodowej¹ – następujące informacje:

Na wstępie przypominam, że w piśmie okólnym do okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej z dnia 26 sierpnia 2015 r. przekazywałem informacje związane z przepisami k.p.k. dotyczącymi zasad przechowywania i udostępniania przez organy prowadzące postępowanie danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzywdzonych i świadków. Uwagi przedstawione w tym piśmie zachowują w mojej ocenie aktualność.

Biorąc pod uwagę cel, jakiemu ma służyć ochrona ze strony organu prowadzącego postępowanie danych świadków i pokrzywdzonych, oraz dodatkowy nakład pracy rzeczników oraz pracowników biur rzecznika, jaki się z tym wiąże, należy zastanowić się nad wspomnianą na wstępie niniejszego pisma kwestią zamieszczenia we wniosku o ukaranie danych dotyczących świadków.

Jak wiemy, art. 75 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich stanowi, że wniosek o ukaranie powinien zawierać m. in. „imiona i nazwiska oraz adresy świadków, którzy mają być wezwani na rozprawę”. W praktyce stosuje się to w ten sposób, że wskazanie tych świadków rzecznik zamieszcza tuż za uzasadnieniem wniosku. Wykaz świadków stanowi więc integralną część wniosku o ukaranie, którego odpis zostaje następnie, jeżeli wniosek spełnia wymogi formalne, doręczony przez sąd lekarski obwinionemu i jego obrońcom. Wniosek o ukaranie – co oczywiste – włącza

¹ załącznik do uchwały Nr 7 Nadzwyczajnego XIII Krajowego zjazdu Lekarzy z dnia 14 maja 2016 r., który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

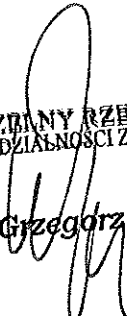
się do akt postępowania, do których na etapie postępowania przed sądem lekarskim mają dostęp także pozostałe strony postępowania i ich pełnomocnicy.

Stosowanie zatem przepisu art. 75 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich wprost, tj. wskazywanie pod uzasadnieniem zarówno imienia i nazwiska jak i adresu świadka, oznaczałoby w praktyce, że wszystkie strony postępowania miałyby dostęp do tych informacji. Co za tym idzie, czynności podejmowane w toku postępowania wyjaśniającego w celu ochrony określonych danych dot. świadków i pokrzywdzonych (prowadzenie odrębnego załącznika adresowego) z chwilą skierowania wniosku o ukaranie stawałyby się daremne.

W mojej ocenie przepis art. 75 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich należy rozumieć w ten sposób, że adresy świadków rzecznik podaje do wiadomości organu prowadzącego postępowanie, którym z chwilą skierowania wniosku o ukaranie staje się sąd lekarski, w celu umożliwienia temu organowi wezwania tych świadków bez konieczności dodatkowego ustalania ich adresów. Wobec tego, w mojej ocenie, nic nie stoi na przeszkodzie temu, aby we wniosku o ukaranie rzecznik wskazywał jedynie imiona i nazwiska świadków, o których wezwanie na rozprawę wnosi, zaś ich dane adresowe zamieszczał w oddzielnej kopercie stanowiącej załącznik do wniosku o ukaranie nie podlegający ujawnianiu stronom.

Teoretycznie można by co prawda przyjąć rozwiązanie, że to sąd lekarski powinien czynić starania o to, aby dane adresowe świadków nie były dostępne dla stron (np. poprzez włączanie do akt (doręczanie obwinionemu) kopii wniosku o ukaranie sporządzonej w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z tymi danymi (np. z wykreśleniem odpowiednich fragmentów). Uważam jednak, że byłoby to podejście niepraktyczne, a przy tym uważam, że sąd lekarski nie powinien w taki sposób ingerować w treść wniosku o ukaranie.

Z poważaniem,


NACZELNY RZECZNIK
ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ
lek. Grzegorz Wrona